

Strona znajduje się w archiwum.

## Futra pogrążają Dynamo Kijów

W 1995 r. piłkarskiej drużynie Dynamo Kijów w rundzie eliminacyjnej do rozgrywek Ligi Mistrzów UEFA udało się pokonać ekipę mistrza Danii, AB Aalborg. Tym samym Dynamo zapewniło sobie awans do fazy grupowej tych prestiżowych rozgrywek. Jednak występy kijowian miały zakończyć się znacznie szybciej, niż to planowano. Do tego w atmosferze głośnego w piłkarskim świecie skandalu.

W dniu 13 września 1995 r. Dynamo rozegrało swój pierwszy mecz w fazie grupowej, przeciwko drużynie greckiego mistrza Panathinaikos Ateny. Zawodnikom mecz udało się wygrać 1:0, jednakże wydarzenia, które rozegrały się poza boiskiem, z działaczami



Futra pogrążają Dynamo Kijów

klubu w roli głównej sprawy, iż ten sportowy sukces przestał mieć jakiegokolwiek znaczenie.

Po meczu sędzia główny tego spotkania, António López Nieto, sporządził raport, w którym stwierdził, że doszło do próby wpłynięcia na niego i asystujących mu sędziów liniowych. Jak doniósł władzom Europejskiej Federacji Piłkarskiej arbiter, przed meczem podeszli do niego wiceprezes ukraińskiego klubu Wasyl Babyczuk oraz członek zarządu Ihor Surkis. W ramach łapówki mieli oni zaoferować mu odzież futrzaną wartą około 30 tysięcy dolarów.

Szybko okazało się, że wybrali oni bardzo zły moment na pozakulisowe wspomaganie własnej drużyny. Dotychczas UEFA w sprawach podejrzeń o nielegalne wpływanie na wyniki meczów działała raczej opieszale, na tyle że postępowania tak się przeciągały, iż sprawa traciła dla zainteresowanych znaczenie. Jednakże

ówczesny prezydent europejskiej federacji, Lennart Johansson, pragnąc zmienić powyższy wizerunek, zainicjował błyskawiczne działania.

Organ dyscyplinarny UEFA bezzwłocznie rozpatrzył oskarżenie wysunięte przez sędziego Nieto i już 20 września 1995 r. ogłosił swoją decyzję. Werdykt był dla Dynama druzgoczący: wyrzucono ich z ówczesnych rozgrywek, na ich miejsce dopuszczając duński AB Aalborg. Ponadto drużynę wykluczono z europejskich rozgrywek na dwa najbliższe sezony, zaś obu uwikłanych działaczy dożywotnio pozbawiono możliwości sprawowania funkcji związanych z europejskim futbolem.

Nie dano natomiast wiary wyjaśnieniom władz ukaranej drużyny. W ich opinii bowiem, futra nie stanowiły łapówki. Zostały zakupione na życzenie arbitra, który, gdy dowiedział się, jaki był ich koszt, miał odmówić zapłaty. Złożenie

doniesienia o próbie przekupstwa miało odwrócić od tego faktu uwagę.

Surowość i zdecydowanie, wcześniej niespotykane, z jaką zadziałały piłkarskie władze, wzbudziły szereg kontrowersji i spekulacji. Pojawiły się opinie, że mając do wyboru ukaranie wschodnioeuropejskiego klubu z państwa, które dopiero co odzyskało niepodległość, a wyciągnięcie konsekwencji wobec zachodnioeuropejskiego arbitra, wybrano pierwszą opcję. Do rozwiania wątpliwości nie przyczyniło się późniejsze działanie UEFA. W wyniku rewizji wymierzonej kary dopuszczono zespół Dynamo Kijów do europejskich rozgrywek już w kolejnym sezonie, nie przerwano również kariery Ihora Surkisa, który jest obecnie współwłaścicielem i prezesem klubu.

*Źródła: nytimes.com, independent.co.uk, wikipedia.org, allexperts.com*

*Opublikowano w dniu 13.09.2019 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*